

Wędrowka przez Biblię

Kwartalnik wydawany przez
„Impuls” TWR Polska

nr **26**

Kwiecień
do
Wrzesień 2002

Drodzy Słuchacze!

Z radością zawiadamiamy, że „Wędrowki przez Biblię”, programów „Żywa wiara” oraz „Sedno” możecie Państwo słuchać obecnie także na falach średnich w paśmie 1395 kHz, codzień o godzinie 22:15. Programy na falach średnich są znacznie lepiej słyszalne na obszarze Polski i Europy. Znacznie więcej jest także radiodbiorników wyposażonych w zakres tych fal. Prosimy o uwagi odnośnie słyszalności i zawartości programów. Oddajemy do Państwa rąk wydanie półroczne broszury „Wędrowka przez Biblię” w nadziei, że w czasie wspólnej lektury będziecie się dzielić z nami refleksjami. Czekamy na Wasze listy!

Redakcja „Impuls” TWR Polska

Księga Amosa

Czas

Działalność Amosa przebiegała w okresie panowania króla izraelskiego Jeroboama II, syna Joasza, a więc przypadała na lata 782 - 753 przed Chrystusem. Prorokami współczesnymi Amosowi byli Jonasz i Ozeasz, działający w północnym królestwie Izraela oraz Izajasz i Micheasz, prorocy królestwa południowego, judzkiego. Pierwsza połowa VIII w. p.n.e. była okresem pomyślności i dobrobytu w państwie izraelskim. Zamożniejsze rodziny zaczęły prowadzić beztroskie, wystawne życie, obniżyły się standardy moralne i religijne, szerzyła się niesprawiedliwość społeczna. Przeciwno tym zjawiskom wystąpił prorok Amos.

Temat

Amos ukazuje Boga jako władcę panującego nad wszystkimi narodami. Czuwa On nad praworządnością, winnych nieposłuszeństwa upomina i karze. Miarą odpowiedzialności każdego narodu jest stopień poznania objawionej mu prawdy Bożej. Stąd prorok zwraca się z najbardziej zdecydowanymi wymaganiami, napomnieniami i ostrzeżeniami do swoich rodaków, będących narodem wybranym. Bóg otacza swój lud szczególną przychylnością, ale domaga się od niego prawego postępowania i posłuszeństwa względem objawionej mu Woli. Nie zadowala Go powierzchowne, czysto zewnętrzne sprawowanie kultu, ograniczające się do wypełniania obrzędów religijnych. Prorok Amos w imieniu Pana potępia brak integralności w codziennym życiu Izraelitów, szczególnie jaskrawo widoczny wśród warstw rządzących, zamożnych, piętnuje hulawcze, rozrzutne życie, szczególnie wykorzystywanie i uciskanie ludzi ubogich, pozbawionych wszelkich praw i opieki. Nierówności społeczne i związane z nimi nadużycia, niemoralność i brak prawdziwej pobożności - to główne problemy wskazywane przez Bożego proroka. Naruszenie sprawiedliwości i wierności wobec Pana, i w stosunkach międzyludzkich sprowadzi na Izraela surową karę. Prorok zwiastuje nadejście Bożego sądu nad narodem otumanionym materialnym dostatkiem, pogrążonym w niemoralno-

ści i pijaństwie, zapominającym o swym Panu i o Jego Prawdzie. Amos zapowiada, że z nadchodzącej zagłady ocaleje jedynie niewielka „Reszta”.

Pozorny okres rozkwitu za rządów Jeroboama II jest w rzeczywistości czasem danym narodowi wybranemu na upamiętanie się, na powrót do Boga, Stwórcy i Zbawiciela.

Autor

Amos pochodził z judzkiego miasta Tekoa, gdzie był pasterzem. Dowiadujemy się o tym ze wstępnych słów księgi, czytamy, że „był jednym z pasterzy z Tekoa”, za dni „Uzjasza, króla Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela.” Na tronie w Jerozolimie zasiadał więc wtedy potomek Dawida, Uzjasz, a władzę w północnym Izraelu sprawował Jeroboam. Mimo swego judzkiego pochodzenia Amos, jako prorok, działał wyłącznie na terenie północnego państwa izraelskiego, a zwłaszcza w Betel, gdzie znajdowało się centrum bałwochwalczego kultu Baala.

Bóg powołał zwykłego pasterza, pochodzącego z Tekoa, małej miejscowości leżącej w pobliżu Jerozolimy, by przekazał ostrzeżenia i napomnienia północnym plemionom izraelskim, oddalającym się od Pana i od Jego Prawdy. Niektórzy komentatorzy nazywają Amosa „wiejskim kaznodzieją, powołanym i wysłanym przez Boga, by ogłaszał Jego wyroki w wielkim mieście”.

Został powołany przez Boga na proroka. Gdy przybył do Betel nie spotkał się z uznaniem, wrogo odnieśli się do niego kapłani, pozostający na usługach króla. Czytamy w 7 r. Księgi Amosa (10 - 15): „Posłał Amazjasz, kapłan z Betel, do Jeroboama, króla izraelskiego, aby mu powiedzieć: Spisuję przeciw tobie Amos pośród domu Izraela. Nie może ziemia znieść wszystkich mów jego, gdyż tak rzekł Amos: „Od miecza umrze Jeroboam i Izrael będzie uprowadzony ze swojej ziemi. I rzekł Amazjasz do Amosa: „Widzący, idź, uciekaj sobie do ziemi Judy! I tam jedz chleb, i tam prorokuj! A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią i królewską budowlą”. I odpowiedział Amos Amazjaszowi: „Nie jestem ja uczniem proroków, gdyż jestem pasterzem i tym, który nacina sykomorę. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie Pan: „Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego”.

Bóg powołał Amosa na swego proroka, znalazł go na pustyni, gdzie opiekował się owcami i posłał do Betel, gdzie znajdowała się królewska świątynia.

Tam, w miejscu, gdzie oddawano cześć fałszywym bóstwom, odciągając lud od kultu jedyne go prawdziwego Boga, Amos nawoływał do upamiętania i powrotu do Pana. Podobnie jak kiedyś Mojżesz, przebywający na pustyni, został wezwany, by głosić faraonowi wyroki Pana, albo jak Dawid, pasący owce swego ojca, został powołany na króla i proroka, tak i Amos, pasterz i hodowca drzew figowych, został posłany do Betel, by ogłaszać napomnienia, wyroki, ostrzeżenia Pańskie. Wykonał swe zadanie, choć spotkał się z wrogością i niechęcią przywódców religijnych i politycznych swego narodu. W odróżnieniu od „oficjalnych” proroków, zrzeszonych przy pałacu królewskim, Amos otrzymał osobiste powołanie od Boga i zwiastował Jego Słowo. Po wypełnieniu zadania Amos prawdopodobnie musiał opuścić Betel i powrócił w swoje rodzinne strony. Zgodnie z tradycyjnym przekazem grób Amosa znajduje się w Tekoa, co wskazuje na powrót proroka z Betel do ojczystej ziemi.

Przesłanie księgi

Nazwa „Betel” znaczy „Dom Boga”, taką nazwę nadali mu ojcowie, patriarchowie izraelscy. Ale miasto to stało się centrum kultu bałwochwalczego i prorocy nazwali go „Domem nicości” (Bet - Awen), o czym czytamy m.in. w Księdze Ozeasza. Obok Samarii, stolicy północnego królestwa izraelskiego, Betel było głównym ośrodkiem kultu Baala. To tam król Jeroboam I wznosił złoty posąg cielca, któremu Izraelici zaczęli oddawać cześć, zamiast pielgrzymować do Jerozolimy, do domu żywego Boga. Lud izraelski odwrócił się do Boga plecami i zaczął kłaniać się pogańskiemu bóstwu. Betel stało się centrum fałszywej religii, zaczęło też odgrywać przodującą rolę jako centrum polityczne i centrum kulturowe. Zbudowano tu królewską świątynię, założono szkołę proroków. To, co postanowiono w Betel, stawało się obowiązującą normą w całym królestwie. Tu kształtowały się nowe nurty religijne i kulturowe, nowe mody, nowe obyczaje. Tu decydowano, co jest nowoczesne, co wypada, co jest popularne i modne. Jak się ubierać, jak się zachowywać, żeby iść z duchem czasu i nie narażać się na zarzut staroświeckości, zacofania.

Do takiego miasta przybył Amos, wiejski kaznodzieja, prosty pasterz, człowiek nie pasujący do otoczenia, do nowych standardów, nurtów i mód. Przyszedł, mówiąc, że przynosi poselstwo od Boga. Przekazując wyroki Pana

posługiwał się dziwnym językiem, zdradzającym wiejskie pochodzenie. Wołał np.: „Słuchajcie słowa tego, krowy Baszanu, które mieszkacie na górach Samarii: uciskacie biednych, gnębicie ubogich...” (4, 1), albo „Czy konie pędzą po skałach, czy tam się orze wołami, że zamieniacie sprawiedliwość na truciznę, a owoc prawości na piołun?” (6, 12).

Zapewne ludzie, przyzwyczajeni do gładkich słów wykształconych proroków z Betel byli zakłopotani, a może i zgorzeleni, gdy słuchali takich soczystych wypowiedzi wiejskiego proroka.

A jednak to właśnie Amos mówił prawdę. Używając wyrazistych, nieraz dosadnych obrazów, demaskował nieprawość, bezbożność, niemoralność swoich rodaków. Dzisiaj nie są nam znane wypowiedzi wykształconych, ale fałszywych proroków z Betel. Znamy natomiast i studujemy proroctwa Amosa. Dlatego, że Amos zwiastował poselstwo, objawione mu przez Boga.

Niektórzy spośród mieszkańców Betel dosłyszeli w słowach Amosa prawdę, byli poruszeni do głębi i zwrócili się ku Bogu. Ale większość była nieczuła na głos Bożego proroka. Zbyt daleko odeszli od Pana, zbyt głęboko pograżyli się w bezprawiu i bałwochwalstwie. Odrzucili poselstwo Amosa, wystąpili przeciwko niemu. Na ich czele stanął kapłan Amazjasz, który wysłał królowi Jeroboamowi wiadomość: „Amos spiskuje przeciwko tobie (...), gdyż tak rzekł Amos: Od miecza umrze Jeroboam i Izrael będzie uprowadzony ze swojej ziemi” (7, 10). Czy Amos rzeczywiście wypowiedział takie słowa? Nie! Prorok zapowiedział, w imieniu Pana: „Świątynie Izraela będą zniszczone. Wystąpię z mieczem przeciw domowi Jeroboama.” (7, 9). Proroctwo Amosa było prawdziwe. Od miecza zginął wnuk Jeroboama, co zakończyło panowanie tej dynastii w Izraelu. Natomiast kapłan Amazjasz zniekształcił wypowiedź proroka. Owszem, była mowa o mieczu i o domu, czyli rodzie Jeroboama, ale nie o uśmierceniu mieczem samego Jeroboama. Amazjasz przekręcił słowa Amosa, żeby nastawić przeciwko niemu panującego króla. Prawda została zniekształcona. Była to brzydka manipulacja, która spowodowała, że Boże ostrzeżenie nie dotarło do króla izraelskiego. Kapłan Amazjasz powiedział Amosowi: „Widzący, idź, uciekaj sobie do ziemi Judy! I tam jedz chleb, i tam prorokuj”. Innymi słowy: „Nie wiem na jakiej podstawie uważasz siebie za proroka, jasnowidzu. Wracaj do ziemi judzkiej, skąd przyszedłeś. My nie potrzebujemy tu twoich rzekomych proroctw. Przepowiadaj sobie przyszłość w Judzie

i tam zarabiał na chleb. My nie będziemy tu żywić darmożjada”. Amazjasz chciał pozbyć się Amosa i uczynił wszystko, żeby go zniesławić i wyszydzić. Na koniec powiedział wprost: „A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią, królewską budowlą...” To znaczy: „Fora ze dwora; za wysokie progi na twoje nogi, Amazjaszu. Precz z dworu króla, precz z królewskiej świątyni. Nie ma tu miejsca dla ciebie, wieśniaka, niby - proroka. Ja tu jestem kapłanem. Nie życzę sobie innych nauczycieli na moim terenie. Dostyc już twoich słów przeciw królowi, przeciw świątyni, przeciw Izraelowi. Ludzie tu, w Betel, nie chcą słuchać twoich złowieszczych przepowiedni. Powodzi im się dobrze, są zadowoleni z życia w dostatku, w beztrójce. Dlaczego burzysz ich spokój, niepokoisz króla i jego dworzan. Im odpowiada to, co głosił my, kapłani i prorocy dworscy”.

Jakże fałszywe i pokrętne były te słowa Amazjasza. Przecież prawdziwą służbę kapłańską można było pełnić jedynie w Jerozolimie, w świątyni żywego Boga, Pana Izraela. Amazjasz był fałszywym kapłanem fałszywego boga. Służył Baalowi, w pogańskiej świątyni, w Betel, głosząc to, co było wygodne dla króla i dla zamożnych elit rządzących. Prawdziwym sługą prawdziwego Boga był Amos. Nie chciano go jednak słuchać, choć głosił prawdę, choć głosił Słowo Boże. A może trzeba by powiedzieć, iż nie chciano go słuchać dla tego że głosił prawdę, że głosił Słowo Boże. Czy to powinno nas dziwić? Przecież nawet Jezusa nie chciano słuchać, choć mówił Prawdę, przychodząc wprost od Ojca w niebie. Nawet w Jerozolimie, nawet w świątyni, a raczej zwłaszcza tam, odrzucono poselstwo Jezusa, odniesiono się do niego wrogo. Dlaczego ludzie zatykają uszy, by nie słuchać Bożej Prawdy? Bo jest to prawda także o nich, o ich grzechu. Prawda o tym, że ich życie powinno się zmienić, że winni odwrócić się od zła, nawrócić się ku Bogu i pozwolić Mu działać w swoim sercu. Żeby mogli doznać oczyszczenia, przemiany. Ale - jak powiedział Jezus - ludzie „bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki są złe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie zbliża się do światłości, aby nie ujawniono jego uczynków” (Jan 3, 20).

Musimy być tego świadomi, że gdy głoszone jest Słowo Boże, rozbłyska światło Prawdy i zostajemy prześwieceni; wszelkie zło w naszych czynach, słowach, myślach staje się jawne, jest obnażone, zdemaskowane. Dzieje się tak zarówno w życiu ludzi, którym głosimy Bożą Prawdę, jak i w naszym

życiu, bo i nas przecież Słowo Boże przenika, bada, przeświecła, przemienia. Przynajmniej tak powinno być, chyba, że należymy do tych, którzy nie chcą zbliżyć się do światłości, aby nie ujawniono ich uczynków”. Słowo Boże jest jak duchowy miecz, przenika do naszej duszy i naszego ducha, ocenia nasze zamiary, myśli, motywacje (por. Hebr. 4, 12).

Zawsze, gdy pozwalamy Słowu Bożemu przeświecić nasze serca, zostajemy skonfrontowani z Bożą Prawdą i mamy szansę poprawić się, zawrócić z błędnych ścieżek, nawrócić się do żywego Boga. Musimy jednak być otwarci na głos Boga, na wołanie Jego posłańców.

Zwróćmy uwagę na słowa Amosa, który tak odpowiedział Amazjaszowi: „Nie jestem prorokiem, ani nie jestem uczniem proroków (...), jestem pasterzem i tym, który nacina sykomorę. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie: Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego”.

Podobnie było z apostołami. Chrystus powołał na swych uczniów w większości ludzi prostych, niewykształconych. Ale powołał ich i przygotował do służby Pańskiej, objawił im Słowo Boże, namaścił Duchem Świętym. Przekazali nam oni Jego mądrość, Jego Prawdę. Nawet apostoł Paweł, człowiek niezwykle mądry i starannie wykształcony napisał: „Nie przyszedłem do was, bracia, z wyniosłością mowy lub mądrości, (...) uznałem bowiem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego. (...) Mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonywujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch i moc, aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (I Kor. 2, 1 - 5).

Te słowa apostoła narodów w pełni oddają także postawę proroka Amosa. Nie głosił on ludzkiej mądrości, lecz Prawdę Bożą. Został powołany przez Boga na proroka i przekazywał wyłącznie to, co wypływało z woli Pana. Ostrzegał lud izraelski przed Bożą karą, przed nadchodzącym Bożym sądem. Izraelici grzeszyli, popadli w bałwochwalstwo, niemoralność, nie wypełniali woli Boga, łamali jego przykazania, możni wykorzystywali ubogich, szerzyła się niesprawiedliwość społeczna, narastał formalizm religijny, brakowało prawości, uczciwości, pobożności. To wszystko zostało napiętnowane przez Bożego proroka. Jego poselstwo nie było popularne, przyjemne. Przyszedł, by ogłosić, że Bóg ukarze grzech swego ludu. To ostrzeżenie skierowane jest także do nas. Nie zapomnijmy nigdy, że święty Bóg rozprawi się z wszelkim złem.

Drugi List Piotra

A u t o r

Drugi List Piotra napisał „Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa” - jak czytamy w pierwszym wierszu Listu. List ten apostoł Piotr napisał najprawdopodobniej tuż przed swoją męczeńską śmiercią, ok. 67 r. n.e. Z tego względu Drugi List Piotra nazywany jest często jego „łabędzim śpiewem”, podobnie jak Drugi List do Tymoteusza zwany jest „łabędzim śpiewem” apostoła Pawła.

Temat Listu

Drugi List Piotra jako „łabędzi śpiew” apostoła przypomina Drugi List do Tymoteusza, napisany przez apostoła Pawła także na krótko przed męczeńską śmiercią. Zarówno Paweł jak i Piotr wspominają w swoich ostatnich listach o zbliżającej się śmierci i czynią to w sposób pozbawiony żalu, smutku. Wyznają z radością, że wypełnili swoje zadanie i są świadomi, iż nadszedł czas ich odejścia do Pana. Apostoł Paweł pisał: „Dobry bój bojowałem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem; a teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości” (II Tym. 4, 6 - 8). W podobnym duchu wypowiada się w swym Liście apostoł Piotr (II Piotra 1, 13 - 14).

Paweł i Piotr pozostawiają w swoich ostatnich pismach wielki znak ostrzeżenia przed odstępstwem i przed uleganiem błędnym naukom. Niebezpieczeństwo herezji zagraża zarówno nauczycielom jak i zwykłym członkom wspólnot chrześcijańskich. Jedyną skuteczną obroną przed błędnymi naukami jest wzrastanie w poznaniu Jezusa Chrystusa.

Piotr pisze, że wytrwać w prawdziwej wierze może tylko ten, kto p o z n a j e Jezusa Chrystusa. Chodzi nie tylko o poznanie faktów z życia Jezusa, nie tylko o wiedzę o Nim; chodzi o poznanie Jego samego. Jezus, modląc się do Ojca powiedział: „To jest życie wieczne: aby p o z n a l i Ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.”

P o z n a n i e Boga, p o z n a n i e Jezusa nie oznacza jedynie intelektualnego zaakceptowania Chrystusa, ale zmianę całej moralnej postawy człowie-

ka, przemianę życia. Człowiek który p o z n a ł Jezusa, który związał się ze Zbawicielem, nie będzie podatny na wpływ błędnej nauki.

Przesłaniem Listu jest więc nie tylko ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem odstępstwa, ale także wskazanie jedynie pewnej obrony - wzrastania w p o z n a n i u Jezusa Chrystusa.

Kluczowym wierszem całego Listu jest jego końcowy werset: „Wzrastajcie w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie chwała teraz i po wieczne czasy.”

Księga Abdiasza

Autor

W języku hebrajskim imię Abdiasz znaczy „Czciciel Jahwe”, lub „Sługa Jahwe”. I to właściwie wszystko, co wiemy o tym proroku. Jest on jednym z czterech „proroków mniejszych”, o których nie mamy żadnych dodatkowych informacji, poza imieniem i zapewnieniem, że otrzymali wizję prorocką od Pana. (Trzej pozostali to: Habakuk, Aggeusz i Malachiasz). Słyszymy więc głos Abdiasza, wołającego w imieniu Boga, ale o nim samym wiemy bardzo niewiele. Możemy przypuszczać, że prowadził życie na miarę swego imienia; był sługą Boga i pozostawał w cieniu, w ukryciu, nie wysuwał się do przodu, celem i sensem jego życia było wskazywanie na Boga. Rodowód, czy życiorys sługi nie jest istotny, ważne jest, jak wykonał zadanie, zleczone mu przez Pana. Wolą Boga było, byśmy poznali jedynie imię Abdiasza i wsłuchali się w poselstwo, które nam przekazał. Jest to poselstwo krótkie, ale bardzo ważne, zawiera wielki potencjał prorockich treści.

Poselstwo

Słowa Abdiasza zapisane są w zaledwie 21 wierszach, jest to najkrótsza księga Starego Testamentu. Napisana jest pięknym językiem poetyckim, nosi tytuł „Widzenie Abdiasza”. Jej treść stanowi głównie potępienie zbrodni Edomitów, popełnionych wobec bratniego narodu izraelskiego. Edomici, potomkowie Ezawa, bliźniaczego brata Jakuba, stanęli po stronie wrogów

Izraela i brali udział w pustoszeniu Ziemi Świętej i Jerozolimy. Abdiasz, formułując napomnienia i groźby przeciwko Edomowi kieruje się nie pragnieniem zemsty, ale głębokim poczuciem sprawiedliwości. Edomici podeptali bowiem fundamentalne prawa człowieka, występując przeciwko bratniemu ludowi izraelskiemu. Prorok zapowiada więc, że Pan powstanie przeciwko Edomowi nie tylko jako opiekun Izraela, ale przede wszystkim jako stróż prawa moralnego, pociągający do odpowiedzialności wszystkie narody. Abdiasz podkreśla, że istnieje prawo naturalne, wpisane w sumienia wszystkich ludzi i ta idea uniwersalizmu etycznego jest cennym wkładem proroka w rozwój nauki Starego Testamentu.

Księga Abdiasza zawiera też zapowiedź ostatecznego triumfu Królestwa Bożego. W czasach mesjańskich założone zostanie „królestwo dla Pana” na Syjonie. Zwycięski Syjon będzie niejako uosobieniem triumfu Mesjasza.

Czas

Co do czasu działalności Abdiasza istnieją dwie możliwości. Jego wystąpienie mogło mieć miejsce bardzo wcześnie, w IX wieku przed Chrystusem, lub znacznie później, w VI wieku pne., około roku 587, kiedy to Nabuchodonozor, król babiloński, zburzył Jerozolimę. Przyjęcie tej drugiej możliwości oznaczałoby, że działalność Abdiasza należy datować na czasy współczesne Jeremiaszowi. Kluczem do rozwikłania zagadki wydaje się być wypowiedź zapisana w 18 w. księgi: „W dniu, gdy stanąłeś przeciwko niemu, w dniu, gdy wrogowie w niewolę brali jego wojska, a cudzoziemcy wkraczali w jego bramy i o Jerozolimę los rzucali - także ty byłeś jak jeden z nich”. Jeśli przyjmiemy, że nie chodzi tu o zburzenie Jerozolimy w 587 r. pne. przez Nabuchodonozora, lecz o spustoszenie miasta za rządów króla Jorama (852 - 841, por. II Król. 8, 16 - 26) wtedy skłonimy się ku wcześniejszemu datowaniu wystąpienia Abdiasza. Zwolennicy tej opcji podkreślają fakt, że Abdiasz nie wspomina o zburzeniu świątyni jerozolimskiej, co przemawia za koncepcją, że prorok mówi o wcześniejszym spustoszeniu, a nie o upadku Jerozolimy. Tak więc działalność proroka Abdiasza miała miejsce bądź w VI wieku pne., na krótko przed całkowitym upadkiem państwa żydowskiego podzielonego na dwa królestwa, izraelskie i judzkie, bądź znacznie wcześniej, około połowy IX wieku przed Chrystusem.

Księga Jonasza

Autor

Jonasz jest postacią historyczną. Wzmiankę o tym proroku znajdujemy w II Księdze Królewskiej (14, 23 - 25): „W piętnastym roku panowania Amasjasza, syna Joasza, króla judzkiego, objął władzę królewską w Samarii Jeroboam, syn Joasza, króla izraelskiego, a panował czterdzieści jeden lat. A czytnił to, co złe w oczach Pana, nie odstąpił od żadnego z grzechów Jeroboama, syna Nebata, w które on wciągnął Izraela. Lecz przywrócił Izraelowi granice ciągnące się od wejścia do Chamat aż do Morza Stepowego, zgodnie ze słowem Pana, Boga izraelskiego, które wypowiedział przez swojego sługę Jonasza, syna Amittaja, proroka z Gat-Chefer.” Księgi historyczne Starego Testamentu informują nas więc, że Jonasz działał w okresie rządów izraelskiego króla Jeroboama II, że był prorokiem, którego wyrocznie znane były jego rodakom i że był synem Amittaja. Tę samą informację znajdujemy we wstępie księgi gdzie czytamy: „Pan skierował do Jonasza, syna Amittaja, te słowa: Wstań, idź do Niniwy - wielkiego miasta - i upomnij ją”. Miejscowość Gat-Chefer, z której pochodził Jonasz, to dziś Meszched, ok. 20 km na zachód od Tyberiady. Imię Jonasz znaczy w języku hebrajskim „Gołąb”.

Czas

Panowanie Jeroboama II przypadało na lata 782 - 753 pne. W tym okresie miały miejsce wydarzenia opisane w Księdze Jonasza. Z podręczników historii wiemy, że były to lata rozkwitu Niniwy, wielkiego miasta asyryjskiego. Zostało ono zburzone ok. 606 roku pne. W czasach współ-

Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

PKO BP IV Oddział Wrocław
Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

czesnych Herodotowi, wybitnemu historykowi greckiemu, miasto, założone przez Nimroda już nie istniało. Zachowały się jedynie ruiny potężnych murów obronnych tej starożytnej twierdzy. Tak więc relacja Jonasza pochodzi z pierwszej połowy VIII wieku przed Chrystusem, choć możliwe, że w ostatecznym kształcie Księga Jonasza została zredagowana w okresie późniejszym.

Przesłanie

W odróżnieniu od innych ksiąg prorockich Księga Jonasza nie zawiera żadnych mów, upomnień i wyroczeni. Jest opowieścią o proroku, który najpierw chce uciekać na koniec świata, by uwolnić się od powierzonej mu przez Boga misji, a potem, gdy w wyniku nadzwyczajnych wydarzeń spełnia wreszcie Boże posłannictwo w Niniwie i ogląda niespodziewane rezultaty swej misji, czuje żal do Boga i czyni mu wyrzuty, że nie zesłał zapowiedzianej kary. Pan poucza wtedy proroka, że jego postawa jest pełna uprzedzeń i egoizmu, i zadaje Jonaszowi pytanie: „Czyż Ja nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi (...) a nadto mnóstwo zwierząt?” (4, 11).

Księga Jonasza uczy więc o egoizmie człowieka i o wspaniałomyślności Boga, uczy o wielkim miłosierdziu Pana, który czeka na prawdziwą pokutę, upamiętanie się ludzi, by móc im przebaczyć. Stwórca pragnie objąć swą łaską, swą miłością, wszystkich ludzi, wszystkie narody - ta myśl jest bliska przesłaniu Ewangelii. Sam Jezus postawił Niniwę za przykład nawrócenia, zwracając się do słuchających go ludzi w słowach: „Mężowie z Niniwy staną na sądzie wraz z tym pokoleniem (...), gdyż na skutek zwiastowania Jonasza pokutowali...” (Łuk. 11, 32). A cud przebywania Jonasza we wnętrzościach ryby (dosłownie „wielkiego stworzenia morskiego”) przez trzy dni i trzy noce Chrystus uznał za typ (zapowiedź) swego zmartwychwstania: „Pokolenie złe i cudzołożne znaku żąda, ale nie otrzyma innego znaku jak tylko znak Jonasza proroka. Albowiem jak Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak i Syn Człowieczy będzie w łonie ziemi trzy dni i trzy noce” (Mat. 12, 39 - 40).

Piękna opowieść Księgi Jonasza, uznawana za perłę literatury Starego Testamentu niesie treści nieprzemijające, wielkie, ważne także dla nas, dzisiaj.

Tematyka

Prawdy, zawarte w prorockiej Księdze Jonasza, podzielić można na sześć zasadniczych myśli:

- 1) W obrazowy sposób Księga Jonasza ukazuje, zapowiada zmartwychwstanie Mesjasza -Zbawiciela. Wszystkie prawdy Ewangelii są w symboliczny, lub dosłowny sposób zapowiedziane w księgach Starego Testamentu. Na przykład Księga Wyjścia (Exodus) zapowiada wyzwolenie ludu nowego przymierza z niewoli grzechu, Księga Rut, czy Pieśń nad pieśniami ukazują głębię, moc i piękno Bożej miłości. Podobnie w Księdze Jonasza zawarty jest obraz zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.
- 2) Księga Jonasza uczy nas, że zbawienia nie uzyskuje się dzięki dobrym uczynkom, ale dzięki wierze, prowadzącej do upamiętania. Piękna opowieść o Jonaszu czytana jest przez ortodoksyjnych Żydów w czasie święta Yom Kippur, czyli „Dnia Pojednania”. Droga do pojednania z Bogiem prowadzi nie przez wysiłki własne, ale poprzez przyjęcie Bożego dzieła zbawienia, dokonanego przez odkupieńczą ofiarę Pana i Zbawiciela. Jedno z najważniejszych stwierdzeń księgi znajdujemy w 10 wierszu drugiego rozdziału, gdzie czytamy: „Złożę Tobie ofiarę z głośnym dziękczynieniem, spełnię to, co ślubowałem; zbawienie jest u Pana”.
- 3) Trzecią wielką myślą księgi jest prawda, iż Boże miłosierdzie nie jest ograniczone, nie jest uzależnione od ludzkich przeszkód. Jonasz odmówił pójścia do Niniwy, ale Bóg sprawił, że prorok i tak dotarł do tego miasta i jednak ogłosił jego mieszkańcom Boże ostrzeżenie. Ci upamiętali się, pokutowali z powodu swoich grzechów i dzięki Bożemu zmiłowaniu, miłosierdziu zostali ocaleni.
- 4) Czwarta prawda, niosąca otuchę i nadzieję każdemu z nas, to prawda, iż Bóg nie odrzuca tych, którzy okazują Mu niewierność, nieposłuszeństwo. Jonasz opierał się Bogu, był zbuntowany, nieposłuszny, Bóg jednak nie zrezygnował z niego, cierpliwie go prowadził, doświadczał, pouczał. Podobnie Pan postępuje względem nas, gdyż nas kocha i pragnie nas ocalić, zbawić.
- 5) Prawda piąta to nauka o nieziennej dobroci i łaskawości Boga. Nie jest prawdą, że Bóg Starego Testamentu jest okrutny i mściwy, i że dopiero w Nowym Testamencie objawia się nam jako pełen miłości i dobroci Pan - Zbawi-

-
- ciel. Posłuchajmy wyznania proroka Jonasza, który modlił się (4, 2): „Panie, (...) postanowiłem uciec do Tarszisz, bo wiem, żeś Ty jest Bóg łagodny i miłosierny, cierpliwy i pełen łaskowości, litujący się nad niedolą człowieka”.
- 6) Szósta ważna nauka, zawarta w przesłaniu Księgi Jonasza, to prawda o Bogu jako Stwórcy i Panu wszystkich narodów.
-

Pierwszy List Jana

W końcowej części Nowego Testamentu zamieszczone są trzy listy Jana Apostoła. Pierwszy z nich, najdłuższy, nie ma właściwie formy listu. Brak w nim adresu, pozdrowień oraz imienia autora. Pismo to faktycznie jest jednak listem, na co wskazują takie zwroty, jak: „piszę wam to” oraz nazywanie czytelników „dziećmi”. Świadczy to o bardzo osobistym, bliskim stosunku autora do czytelników.

Autor

Jest kilka dowodów na to, że autorem I Listu Jana i Ewangelii jest apostoł Jan. Z prologu Listu dowiadujemy się, że jego autor był naocznym świadkiem życia i nauki Jezusa Chrystusa. Czwarą ewangelią i I List Janowy zostały bez wątplenia napisane przez tego samego autora. Dowodzi tego analiza zarówno stylu, słownictwa, jak i treści, tematyki listu i Ewangelii Janowej. Autorstwo Janowe potwierdzają także dokumenty historyczne pierwszych wieków - świadectwa Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesusa, Euzebiusza.

Okoliczności napisania Listu

Listy Jana Apostoła należą do najpóźniejszych pism Nowego Testamentu. Ich powstanie datuje się na koniec I wieku n.e. Zgodnie z tradycją ostatnie dziesiątki lat swego życia Jan spędził w Efezie. I tam najprawdopodobniej powstały pisma Janowe. Apostoł Jan żył znacznie dłużej niż pozostali apostołowie. Jego brat, Jakub, zginął męczeńską śmiercią w pierwszych latach istnienia Kościoła, bardzo wcześnie zginął także Piotr. Z trójki najbliższych Jezusowi uczniów, tych, których Jezus wyróżniał w szczególnych okolicznościach, wśród

żywych pozostał tylko Jan. Sędziwy apostoł cieszył się ogromnym autorytetem wśród współczesnych sobie chrześcijan wczesnego Kościoła. Nazywano go „starym”, lub „najstarszym”, zwano go też „apostolem miłości”, gdyż stale podkreślał, że najważniejszą rzeczą w życiu chrześcijanina jest miłość.

Jest rzeczą oczywistą, że po śmierci takich autorytetów jak Jakub, Piotr i Paweł właśnie do Jana zwracano się z prośbą o rostrzygnięcie różnych sporów religijnych. Kwestionowano wtedy m.in. bóstwo Chrystusa, pojawiały się np. nauki, że Jezus był tylko wyjątkowym człowiekiem, na którego w czasie chrztu zstąpił z nieba duchowy Chrystus w postaci gołębicy, który pozostał w Nim do czasu konania na krzyżu. Najbardziej niebezpieczne były jednak nauki gnostyków, którzy uważali, że Jezus nie był prawdziwie człowiekiem. Twierdzili bowiem oni, że wszelkie ciało, wszystko, co należy do świata materii, jest złe. Stąd kwestionowali oni rzeczywiste człowieczeństwo Jezusa.

Jan zarówno w zapisanej przez siebie Ewangelii, jak i w swoich listach prostuje błędne nauki. Podkreśla zarówno człowieczeństwo, jak i Bóstwo Jezusa. Pragnie utwierdzić bliskich sobie ludzi w wierze w Jezusa jako Syna Bożego i Syna Człowieczego. Wzywa wszystkich wierzących do trwania w żywej łączności z Panem, tak, by pomnażała się w ich sercach miłość: miłość do Boga i miłość do bliźniego.

Tematyka Listu

Jan porusza w swoim pierwszym liście apostołskim fundamentalne, najistotniejsze kwestie wiary chrześcijańskiej. Nie czyni tego w sposób systematyczny, jednolity, ale rysuje przed naszymi oczami jak gdyby obraz z „lotu ptaka”. Skupia nasz wzrok na najistotniejszych prawdach, które kilkakrotnie powracają w jego liście, a z których najważniejsze to te, iż Bóg jest światłością, że jest sprawiedliwością, życiem, prawdą, i przede wszystkim miłością.

Pierwszy List Jana zapewnia nas, że gdy trwamy w miłości Bożej, to jesteśmy złączeni z Bogiem Ojcem i Synem oraz z bliźnimi, w sposób cudowny, nierozzerwalny. Miłość Boga, manifestująca się najpełniej w osobie Jezusa Chrystusa, który umarł na krzyżu jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy, ta wspaiała, potężna miłość czyni nas Bożymi dziećmi, dziedzicami wiecznego życia.

Wiara w Jezusa Chrystusa wprowadza nas w rzeczywistość Bożej rodziny, przynosi nam przebaczenie grzechów i pewność zbawienia.

Księga Micheasza

Autor

Micheasz to popularne imię hebrajskie (Mikajah). Znaczy ono: „Kto jest jak Jahwe?”. Imię to pojawia się na kartach Biblii wielokrotnie. Np. w I Księdze Królewskiej czytamy o Micheaszu, który żył i prorokował w czasie, gdy działał w Izraelu uczeń Eliasza, Elizeusz, a władzę sprawowali król izraelski Achab i król judzki Jehoszafat. Prorok o imieniu Micheasz zapowiedział wtedy klęskę króla Achaba (I Król. 22, 8 - 40). Działo się to w połowie IX wieku przed Chrystusem. Nie jest to więc ta sama postać, co Micheasz, autor księgi ST, jeden z dwunastu proroków „mniejszych”.

Ten Micheasz żył i działał znacznie później, za panowania królów judzkich: Jotama, Achaza i Hiskiasza (Ezechiasza), a więc w drugiej połowie VIII wieku p.n.e. Dane te podaje sam prorok, w tytule swej księgi, gdzie zamieszczona jest również informacja, że pochodził on z Moreszet, małej miejscowości judzkiej, leżącej ok. 30 km na południowy-zachód od Jerozolimy. Pamiętajmy więc, że autorem biblijnej księgi prorockiej jest ten właśnie Michesz, pochodzący z Moreszet, działający pod koniec VIII wieku przed Chrystusem.

Jak wiemy, za panowania króla Hiskiasza działał także prorok Izajasz, który zapowiedział chorującemu poważnie królowi, że jego życie zostanie przedłużone o 15 lat (II Król. 20, 1 - 6). Micheasz był więc współczesny Izajaszowi, natomiast działał nieco później niż Amos i Ozeasz.

Czas i okoliczności powstania księgi

Micheasz prorokował na krótko przed upadkiem północnego królestwa izraelskiego. Prorok pochodził z królestwa judzkiego, ale już we wstępie księgi czytamy, że jego proroctwa dotyczą tego, co Bóg mu objawił zarówno o Jerozolimie jak i Samarii. Samaria była stolicą państwa północnego i to właśnie ona upadła pierwsza, podbita przez wojska asyryjskie w 721 r. p.n.e. Całe królestwo północne zostało zniewolone przez Asyrię. Natomiast oblężenie i zburzenie Jerozolimy nastąpiło półtora wieku później, w latach 587/586 przed Chrystusem, za dni proroka Jeremiasza. Znamienne jest to, że współcześni Jeremiasza

znali i cytowali prorocтва Micheasza o Jerozolimie. W Księdze Jeremiasza (26, 17 - 18) czytamy: „Powstali mężowie spośród starszych kraju i tak rzekli do całego zgromadzenia: Micheasz z Moreszet prorokował w czasach Hiskiasza, króla judzkiego: Tak mówi Pan Zastępów: Syjon będzie zorany jak pole i Jerozalem zamieni się w gruzy, a góra domu Pańskiego w lesiste wzgórze”. Wpływ prorocत्व Micheasza był więc długotrwały, jego wypowiedzi były przekazywane z pokolenia na pokolenie i były przypominane w chwili, gdy się wypełniały.

Poselstwo księgi

Wielu czytelników Biblii uważa Micheasza za najważniejszego i najciekawszego autora spośród dwunastu proroków „mniejszych”. Poselstwo, które przekazał, nazywa się czasem „miniaturą Księgi Izajasza”. Rzeczywiście, pomiędzy niektórymi wypowiedziami Izajasza i Micheasza występuje znaczące podobieństwo. Prorocy żyli i tworzyli w tym samym czasie, zapowiadali te same wydarzenia, jest prawdopodobne, że znali się i przyjaźnili, nie dziwi więc fakt, że ich wypowiedzi wykazują podobieństwo i wzajemnie się uzupełniają.

Prorocтва Micheasza cechują się wielką obrazowością i literackim pięknem. Micheasz posługuje się wielu porywającymi metaforami, używa przenośni prostych, obrazowych, odpowiadających środowisku wiejskiemu, z którego pochodził. Jego wypowiedzi są żywe, konkretne, śmiałe, połączone z jasnością wizji i wielką uczuciowością. Wiele fragmentów prorocत्व Micheasza jest znanych w kręgach chrześcijańskich, choć często chrześcijanie nie są świadomi, że dobrze znane im słowa pochodzą z Księgi Micheasza. Np. wypowiedź proroka, wołającego w imieniu Pana: „Ludu mój, cóżem ci uczynił? Czym ci się uprzykrzyłem” to wypowiedź cytowana w liturgii wielkopiątkowej kościołów zarówno katolickich jak i protestanckich. Powszechnie znane jest także bardzo ważne prorocत्व Micheasza, nie zawsze z nim kojarzone: „A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności” (5, 1).

Przenikliwe spojrzenie Bożego proroka obejmuje nie tylko odrodzenie się Izraela, po dokonaniu się sądu nad nim; myśl proroka wybiega daleko w przyszłość, ku czasom mesjańskim. Micheasz zapowiada nadejście wspaniałego, pełnego chwały, mesjańskiego Królestwa i ukazuje drogę wiodącą ku zbawieniu.

Temat

Gdybyśmy próbowali określić główny temat poselstwa Micheasza po przestudiowaniu trzech początkowych rozdziałów jego księgi, moglibyśmy nazwać Micheasza prorokiem sądu, gdyż w jego początkowych wypowiedziach dominują groźby i zapowiedzi sądu nad Izraelem. Ale cztery następne rozdziały księgi mówią głównie o nadziei, zapowiadają zwycięstwo Bożej łaski, rysują wizje szczęśliwszych czasów. Nawet styl wypowiedzi proroka się zmienia; z początku pełen żywych opisów, staje się spokojniejszy i obfituje w głębokie refleksje.

Znamienne jest to, że Micheasz trzykrotnie wzywa: „Słuchajcie”. Najpierw woła (1, 2): „Słuchajcie, wszystkie narody!” - wzywając wszystkich ludzi na świadków sądu nad Izraelem; potem woła (3, 1): „Słuchajcie, książęta Jakuba i wodzowie domu Izraela!” - zapowiadając, że chodzi o przyszłość mesjańską, a na koniec wzywa wszystkich wierzących (6, 1): „Słuchajcie, proszę, tego, co Pan powiedział...” - apelując do całego ludu przymierza.

Najkrócej temat Księgi Micheasza moglibyśmy sformułować w formie pytania: „Któż jest jak Ty, Boże, w sprawiedliwym osądzie i w niepojętym, wspomniałym odkupieniu?” Bóg jako Sędzia i jako Odkupiciel - te dwie wielkie prawdy o żywym, prawdziwym Bogu ukazane są w Księdze Micheasza jednakowo wyraziście i przejmująco.

Za kluczowy wiersz księgi możemy uznać wypowiedź proroka (7, 18): „Któż jest, Boże, jak Ty, który przebaczasz winę, odpuszczasz przestępstwo resztki swojego dziedzictwa, który nie chowasz na wieki gniewu, lecz masz upodobanie w łasce?”

Prorok zapowiada nadejście Odkupiciela - Mesjasza, opisując jego naturę (5, 3): „Będzie stał mocno i będzie pał w mocy Pana (...) Wtedy będą mieszkać w spokoju, gdyż jego moc będzie sięgać aż po krańce ziemi”; mówi także o oczyszczonej Reszcie ludu przymierza (5, 6): „Potem będzie Resztką Jakuba wśród wielu ludów jak rosa, która pochodzi od Pana, jak obfite deszcze na zieleń...”; prorokuje o przyszłym królestwie mesjańskim (4, 1 - 2): „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór (...) I pójdzie

wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana (...) i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami...”.

Księga Micheasza wnosi ważne szczegóły do historii objawienia Bożego. Podkreśla wszechmoc i sprawiedliwość Boga, a także Jego miłość, domagając się wzajemności.

Drugi i Trzeci List Jana

Autor

Podobnie jak Pierwszy, najdłuższy i najlepiej znany List św. Jana, także dwa następne listy zamieszczone w końcowej części Nowego Testamentu pochodzą od Jana Apostoła, ukochanego ucznia Jezusa. Jan żył najdłużej z grona dwunastu uczniów - apostołów Jezusa i najprawdopodobniej jego listy pochodzą z końcowego okresu jego życia. Pisane były pod koniec pierwszego wieku naszej ery. Zgodnie z tradycją, Jan przebywał wtedy w Efezie i tam powstały wszystkie jego listy.

Charakterystyka

Drugi i Trzeci List Jana są krótkie, mają formę prywatnych listów, takich, jakie pisano w tamtych czasach w świecie rzymskim. Listy pisano na papierach, a jedna karta papirusu miała zazwyczaj wymiary dwadzieścia na dwadzieścia pięć centymetrów. Objętość Drugiego i Trzeciego Listu Jana odpowiadają właśnie temu zwykłemu formatowi papirusu.

Mimo, iż Drugi i Trzeci List Jana mają charakter listów prywatnych, zawierają treści ważne dla całego Kościoła, dlatego znalazły się w kanonie pism Nowego Testamentu.

Treść - główne przesłanie

Sędziwy Jan Apostoł cieszył się wielkim autorytetem wśród chrześcijan pierwszego wieku naszej ery. Był przecież naocznym świadkiem życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa! Nic więc dziwnego, że do niego udawali się przywódcy wczesnego Kościoła, by prosić o wyjaśnienie ważnych kwestii,

spornych zagadnień. Czasem ich prośby dotyczyły ustosunkowania się do błędnych nauk, które już wtedy, w pierwszych dziesięcioleciach istnienia chrześcijaństwa zagrażały jego jedności. Pojawiały się już wówczas błędne nauki kwestionujące Bóstwo Chrystusa, działali już różni nauczyciele gnozy, szermujący hasłami wyższego, doskonalszego poznania Boga.

Apostoł Jan, w odpowiedzi na te szkodliwe działania, przestrzega i poucza wiernych, by nie dali się zwieść fałszywym naukom, ale by trwali przy czystej ewangelii, żyjąc zgodnie z tym, co o życiu i dziele Chrystusa przekazali im naoczni świadkowie - apostołowie Jezusa. Jan, zwany „apostołem miłości” podkreśla w swoich listach to, co stanowi samo „serce” poselstwa ewangelii; że miłość Boga, objawiona w pełni w Jezusie Chrystusie powinna przemienić ludzkie serca i powinna zostać odwzajemniona. Miłość Boga powinna być także fundamentem miłości bliźniego. Apostoł Jan podkreśla to, co w ewangelii Chrystusowej najistotniejsze: miłość Boża powinna zrodzić miłość w naszych sercach, miłość ku Bogu i miłość ku ludziom.

Miłość chrześcijanina nie może być jednak ślepa. Apostoł Paweł pisał w Liście do Koryntian, że miłość „raduje się z prawdy”. Apostoł Jan także eksponuje w swoich listach tę fundamentalną zasadę, że miłość nie może stać w sprzeczności z prawdą. Rozpoczynając swój Drugi List, Jan podkreśla, że tych, do których pisze, „miłuje w prawdzie”. Dalej wyraża swoją radość, że wśród adresatów jego listu są ci, którzy „postępują według prawdy”, a dosłownie, którzy „chodzą w prawdzie”. W Trzecim Liście, w którym apostoł wskazuje wszystkim przykład brata o imieniu Demetriusz, Jan podkreśla: „O Demetriuszu wszyscy dobrze świadczą, a nawet sama prawda”.

W Jezusie Chrystusie objawiona jest zarówno Boża miłość, jak i Boża prawda. Jan podkreśla w swoich listach, że niemożliwe jest miłowanie Boga i bliźnich wbrew prawdzie, lub z pominięciem prawdy.

Apostoł Jan zapisał w swej Ewangelii słowa Jezusa, który powiedział: „Ja jestem Prawdą...”. W Pierwszym Liście Jana natomiast czytamy, że „Bóg jest Miłością”. Obydwa stwierdzenia są niezwykle istotne. Nie ma bowiem prawdy bez miłości, i nie ma też miłości bez prawdy. W Jezusie Chrystusie objawiona jest pełnia Bożej miłości i pełnia Bożej prawdy.

Księga Nahuma

Autor

Imię Nahum znaczy „pocieszyciel”, a dosłownie „Jahwe pociesza”. Poselstwo Nahuma nie zawiera jednak słów pociechy, przeciwnie, zawiera zapowiedź sądu. Nahum ogłasza Boży sąd nad Niniwą, stolicą potężnej, wrogiej Izraelowi Asyrii. Stąd jego słowa są źródłem pociechy dla ludu pierwszego przymierza, a szczególnie dla dziesięciu północnych plemion izraelskich, wprowadzonych do asyryjskiej niewoli.

W tytule Księgi czytamy, iż Nahum pochodził z Elkosz. Do dzisiaj nie zidentyfikowano miejsca położenia tej miejscowości. Najbardziej prawdopodobne jest, że była to mała miejscowość w północnej części Izraela, skąd prorok przeniósł się na południe, do Judy, gdy upadło północne królestwo izraelskie. Niektórzy komentatorzy wskazują Kafarnaum, jako miasto, w którym urodził się Nahum, gdyż w języku hebrajskim jego nazwę można przetłumaczyć jako „miasto Nahuma”. Elkosz mogło być małą osadą, położoną w pobliżu Kafarnaum, choć nie jest to pewne, a miejscowości o nazwie Elkosz było w Izraelu kilka, w tym także na południu, w królestwie judzkim. W każdym razie prorok zwraca się w swym poselstwie głównie do Izraelitów z północy, którzy zniewoleni zostali przez Asyryjczyków.

Czas

Bardziej istotną kwestią, niż ustalenie miejsca urodzenia, wydaje się określenie czasu życia i działalności proroka Nahuma. I tu nie możemy mieć pewności, bo Nahum nie podaje informacji, jacy królowie izraelscy czy judzcy panowali wtedy w Izraelu, czy w Judzie, w Jerozolimie. Jedno wydaje się pewne: prorok żył i działał po upadku północnego królestwa, które nastąpiło w 721 roku pne. Nahum na własne oczy widział krzywdę, wyrządzoną jego narodowi przez Asyryjczyków, którzy zniewolili 10 północnych plemion izraelskich i spustoszyli niemal całą ziemię izraelską.

Wydaje się, że jego działalność rozpoczęła się po roku 663, gdy potężna egipska twierdza Teby leżała już w gruzach. Nahum nawiązując (3, 8) do

upadku Teb, stolicy Górnego Egiptu, zapowiedział, że taki sam los spotka Niniwę, stolicę Asyrii. Proroctwo to wypełniło się w roku 612, gdy Niniwa upadła i do roku 608 całe imperium asyryjskie uległo rozkładowi. Fakty te znamy z przekazów historycznych, potwierdzonych przez odkrycia archeologiczne, dokonane m.in. w Niniwie i w Nippur. Punktem zwrotnym w ustaleniu chronologii wydarzeń schyłku mocarstwa asyryjskiego było odkrycie pism klinowych ze starożytnej biblioteki w Niniwie, a szczególnie odkrycie kroniki Nabopolassara. Opisane w niej zostały krwawe starcia militarne, jakie rozegrały się na terytorium asyryjskim w latach 625 - 608 przed Chrystusem, w wyniku których na zawsze przekreślony został byt polityczny narodu asyryjskiego. Nahum zapowiedział upadek Niniwy, a początek jego działalności miał miejsce przed reformą religijną przeprowadzoną w Jerozolimie w 622 r. przez bobobożnego króla judzkiego, Jozjasza. Wystąpienie prorockie Nahuma miało więc miejsce ok. 630 roku pne.

Poselstwo

Proroctwo Nahuma zawiera głównie zapowiedź Bożego sądu nad Niniwą i nad całym imperium asyryjskim. Około 150 lat wcześniej do Niniwy dotarł prorok Jonasz, przynosząc ostrzeżenie przed nadchodzącą Bożą karą i wtedy mieszkańcy Niniwy upamiętali się, ukorzyli się przed Bogiem, pokutowali, i Bóg ulitował się nad nimi. Jednak pokuta Niniwczków nie trwała długo. Wielka stolica potężnego mocarstwa znów wzbila się w pychę, jej mieszkańcy powrócili do swoich poprzednich grzechów i półtora wieku po przebudzeniu, które miało miejsce za dni Jonasza, Asyryjczycy znów byli brutalnymi, okrutnymi agresorami, oddawali cześć pogańskim bóstwom, pograżali się coraz bardziej w bałwochwalstwie i niemoralności, chętni się kolejnymi podbojami, szczylicili się bogactwem, władzą... Bóg postanowił ukrócić ich pychę, ich butę, nieprawość. Otrzymali ostrzeżenie, poznali światło prawdy, gdy Bóg posłał im swego proroka, nawet przyjęli poselstwo Jonasza, pokutowali przed żywym Bogiem, ale potem powrócili do starych praktyk, wrócili na drogę zła, grzechu, gwałtu, i Bóg, poprzez usta proroka Nahuma, zapowiedział ich upadek. Bóg ukarał nieposłuszny, butny naród, który odrzucił Jego ostrzeżenia.

Naród, który odrzuca Bożą Prawdę, który nie słucha Bożego Słowa, jest narodem bez przyszłości. Życie bez Boga jest życiem przegranym. Jest egzy-

stencją, pozbawioną celu. Prowadzi do duchowego i moralnego upadku pojedynczych ludzi i całych narodów. A ostatecznie prowadzi do zagłady. Bóg jest Miłością, jest pełen łaskawości i dobroci, jest jednak także Bogiem świętym i sprawiedliwym. Przemawia do nas, objawia się nam, w swoim Słowie, pragnie nas zbawić, oczyścić z grzechu, uświęcić, ale gdy odrzucamy Jego wezwania, gdy nie słuchamy Jego głosu, musi nas ukarać, by potępić grzech, by ukrócić nieprawość. Poselstwo proroka Nahuma jest wielką przestrożą dla wszystkich narodów i dla wszystkich ludzi, przestrożą także dla naszego narodu, dla Ciebie i dla mnie. Zadajmy sobie pytanie, czy słuchamy głosu Boga, czy odpowiadamy na Jego wołanie, przekazywane nam przez proroków, apostołów, ożywiane w naszych sercach przez Ducha Świętego... Dziś, jeśli słyszymy Jego głos, nie zatwardzajmy naszych serc.

Księga Habakuka

Autor

O pochodzeniu i życiu Habakuka nic bliższego nie wiadomo. Jego imię brzmi podobnie jak asyryjskie słowo „hambakuku”, które oznacza roślinę jadalną. Być może z nadaniem tak niezwyklej imienia izraelskiemu prorokowi związane jest jakieś wydarzenie z jego dzieciństwa, ale nie jest nam ono znane.

Czas

Jeśli chodzi o przedział czasowy, w jakim działał prorok Habakuk, możemy przypuszczać, że był on nieco późniejszy od okresu działania proroka Nahuma. Habakuk wspomina o wojskach chaldejskich, czyli babilońskich, zapowiadając w imieniu Pana: „Oto powołam Chaldeczyków, lud dziki a gwałtowny, który przemierza ziemie rozległe, aby zagarnąć siedziby nie swoje” (1, 6). Taka inwazja wojsk chaldejskich miała miejsce po ostatecznym upadku Asyrii w 606 roku pne., po powstaniu państwa neobabilońskiego, które odąd było pierwszą potęgą starożytnego Wschodu i stale zagrażało królestwu judzkiemu. Północne królestwo Izraela nie istniało już od ponad stu lat, natomiast Jerozolima miała upaść w roku 586, kiedy to niegodziwy, bezbożny król

judzki, Sedecjasz, został uprowadzony do Babilonu. Przypuszcza się, że Habakuk wypowiedział swe proroctwo na krótko przed inwazją Chaldejczyków, pomiędzy 620 a 606 rokiem przed Chrystusem, pod koniec okresu dzielącego upadek północnego Izraela od upadku Judy.

Wcześniej, ok. 630 roku w Królestwie Judzkim rozpoczął swą działalność prorok Nahum, a także współczesny mu Sofoniasz i młody Jeremiasz. Do końca więc Bóg posyłał swoich proroków, by apelowali do Judejczyków o upamiętanie, ale południowe plemiona izraelskie, niepomne Bożych ostrzeżeń i tragicznego losu dziesięciu plemion północnych, nie odwróciły się od nieprawości, bałwochwalstwa i nie ukorzyły się przed Panem. Niechlubną, negatywną rolę odegrali tu, niestety, królowie jerozolimscy, którzy po rządach ostatniego prawego potomka Dawida, Jozjasza, za którego panowania (w latach 639 - 608 pne.) Królestwo Judzkie przeżyło ostatnie przebudzenie (622 r), potem już wszyscy byli przywódcami niegodnymi, bezbożnymi, i doprowadzili Jerozolimę i całą Judę do upadku.

Poselstwo

Proroctwo Habakuka zawiera dwie wielkie skargi, dwie lamentacje. Prorok skarży się najpierw Bogu, że jego naród będzie zniszczony za swą nieprawość przez naród jeszcze bardziej niegodziwy, bezbożny. Bóg odpowiada, że realizuje w ten sposób swe suwerenne plany. Wojska chaldejskie będą biciem Bożym przeciw niegodnym rządcom Jerozolimy i przeciw przywódcom innych butnych narodów. Wiemy, że Babilończycy pokonali i zniewolili dwie największe ówczesne potęgi: Asyrię i Egipt.

W drugiej skardze Habakuk przyznaje, że Juda zasługuje na surową karę za grzechy, że zasługuje na zdecydowaną Bożą naganę, ale pyta o przyszłość, szuka dalszych wyjaśnień. I Bóg odpowiada, że owszem, potężna Babilonia będzie przez jakiś czas „pijana krwią narodów”, ale potem również zostanie zniszczona, z powodu swej grzeszności. Natomiast lud Boży wróci do łask Pana i jeszcze „napelni ziemię”.

Jeśli porównamy sposób, w jaki prorokował Nahum, z wołaniem Habakuka, możemy stwierdzić, że Nahum ukazywał sprawiedliwość i świętość Boga, a także Jego dobroć i łaskawość jako atrybuty oczywiste, niepodważalne, natomiast Habakuk był człowiekiem stawiającym pytania, niejako „wadził się z Bogiem”, zadawał pytania: „Panie, dlaczego tak musi być, dlaczego postępujesz w ten

a ten sposób, czy nie ma innego wyjścia?” Bóg odpowiedział prorokowi wyczerpująco na te pytania, poznamy Boże odpowiedzi w czasie lektury księgi.

Mimo skarg, lamentacji i pięciokrotnego „biada” prorocstwo Habakuka ma wydźwięk pocieszający. Prorok ukazuje Boga jako Pana, który ostatecznie okazuje się sprawiedliwy, dobry, łaskawy dla swego ludu. Bóg musi jednak najpierw skarcić wszelką nieprawość, by chronić ludzi sprawiedliwych. Punktem kulminacyjnym nauki Habakuka o sprawiedliwości jest jego stwierdzenie, że „zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy z wiary żyć będzie”(2, 4). Do tej wypowiedzi proroka Habakuka nawiązał apostoł Paweł, przyjmując ją jako jedną z najważniejszych podstaw nauki o usprawiedliwieniu na podstawie wiary (Rzym 1, 17, Gal. 3, 11). Wiara, to zdolność całkowitego zaufania Bogu, bez względu na to, jak trudne i mroczne są doświadczenia, przez które trzeba przejść. Ludzi wierzących oczekuje wspaniała przyszłość. Być może ich droga jest nieraz trudna i długa, ale całkowicie pewne jest to, że ostatecznie odniosą zwycięstwo.

Właściwie prorok mówi nie o wierze, lecz o wierności, co jeszcze bardziej podkreśla potrzebę zaufania Bogu i uwypukla tę wielką prawdę, że przyjęci przez Boga, zbawieni, możemy być tylko wtedy, gdy Mu zawierzymy, ufamy i dochowujemy wierności. W takiej postawie manifestuje się prawdziwa wiara, w ujęciu biblijnym. Korzenie tej nauki tkwią już w Starym Testamencie.

Księga Sofoniasza

Autor

Imię Sofoniasz znaczy „Jahwe ochronił” (hebr. Sefanjah). Pochodził on z królewskiej linii Dawida, był praprawnukiem króla Ezechiasza (Hiskiasza). Te informacje znajdujemy w tytule księgi, gdzie prorok stwierdza: „Słowo Pańskie, które zostało skierowane do Sofoniasza, syna Kuszego, syna Gedaliasza, syna Amariasza, syna Ezechiasza (Hiskiasza), za dni Jozjasza, syna Amona, króla judzkiego”. Sofoniasz był więc spokrewniony z królem Jozjaszem i niewątpliwie brał czynny udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu reformy religijnej, która dokonała się za panowania tego ostatniego bogobożnego króla Judy.

Czas

Panowanie króla Jozjasza przypadło na lata 639 - 608 przed Chrystusem. Sofoniasz działał w pierwszym okresie rządów Jozjasza, przed reformą religijną w 622 r. pne. W tym okresie działał też w Królestwie Judzkim Nahum i młody Jeremiasz. Jozjasz wstąpił na tron po długim panowaniu niegodziwego króla Manassesza i zainauguował wielką reformę religijną, która zaowocowała duchowym przebudzeniem, ostatnim w historii Judy (622r.). Prorok Sofoniasz odegrał ważną rolę w tych wydarzeniach, był jednym z przywódców przebudzenia, wspierał króla Jozjasza w odnowie religijnej i duchowej narodu.

Poselstwo

Prorok piętnował wypaczenia religijne i zapowiadał jako karę inwazję potężnego nieprzyjaciela. Sofoniasz mógł przepowiedzieć najazd Scytów, którzy po odniesieniu zwycięstwa pod Niniwą w 625 r.pne. dotarli aż do wybrzeży Morza Śródziemnego i zajęli część ziemi judzkiej, leżącej w pasie nadmorskim. Najbardziej spustoszone zostały wtedy Saron i Szefera, wspomniane przez Sofoniasza (2, 4 - 7). Prorok mógł mieć na uwadze także późniejszą inwazję Babilończyków, którzy w 597 r. zdobyli Jerozolimę i zabrali część ludu judzkiego do niewoli, a w 586 r. ostatecznie spustoszyli i spalili całe miasto, wraz ze świątynią. Sofoniasz wybiegał myślą jeszcze dalej, w czasy eschatologiczne, zapowiadając kataklizmy, jakie nastąpią w czasach ostatecznych. Wielokrotnie czytamy w jego księdze o nadchodzącym Dniu Pańskim, np.: „Milczcie przed obliczem Pana Boga, gdyż bliski jest Dzień Pański”(1, 8), „Bliski jest wielki Dzień Pana, bliski i rychły on bardzo”(1, 14).

Porównując poselstwo Sofoniasza i współczesnego mu Nahuma możemy powiedzieć, że obaj zapowiadają nadejście Bożej kary, ale podczas gdy Nahum koncentruje się na upadku Niniwy i potężnej Asyrii, Sofoniasz zapowiada nadejście Bożej kary w wymiarze powszechnym, zapowiada sąd Pana nad wszystkimi narodami.

W końcowej części księgi znajduje się zapowiedź pojawienia się „czystych warg”, przywróconych narodom „aby wszyscy wzywali imienia Pana i służyli Mu jednomyślnie”. Jest to zapowiedź całkowitego, doskonałego objawienia się Boga ludzkości, w wyniku którego nastąpi wielkie duchowe przebudzenie.

Ludzie spośród wszystkich narodów nawrócą się do Boga, będą śpiewać radosne pieśni odkupienia, cała ziemia rozbrzmiewać będzie uwielbieniem płynącym z ust Bożego ludu. Choć Sofoniasz nie zapowiada wprost nadejścia Mesjasza, wyraźnie wskazuje na czasy mesjańskie. Pośrednio zwiastuje zwycięstwo Ewangelii, Dobrej Nowiny o zbawieniu, które nastąpi w czasach końca, dzięki wielkiej mocy, sprawiedliwości i łaskowości Pana.

List Judy

Ktoś przyrównał studiowanie Listu Judy do pracy w kopalni diamentów. Przy uważnej lekturze tego krótkiego listu można odkryć w nim wiele drogoceńnych skarbów.

Autor

Autorem Listu jest Juda, który przedstawia się jako „sługa Jezusa Chrystusa i brat Jakuba”. Ponieważ na kartach Nowego Testamentu pojawia się kilku mężczyzn o imieniu Juda i kilku o imieniu Jakub, trwa dyskusja nad tym, kim był autor Listu Judy. Najbardziej prawdopodobne wydaje się to, że Juda i Jakub to bliscy krewni Jezusa, których wymienia ewangelista Mateusz W 13 rozdziale Ewangelii wg. św. Mateusza czytamy: „Czyż nie jest to syn cieśli? Czyż matce jego nie jest na imię Maria, a braciom jego Jakub, Józef, Szymon i Juda?” (13, 55).

Autorem Listu Judy był więc brat Jakuba, którego zwano „bratem Pańskim” i którego od początku uznawano za autora Listu Jakuba.

Jakub przedstawia się w swoim liście jako „sługa Boga i Pana Jezusa Chrystusa”, a Juda jako „sługa Jezusa Chrystusa i brat Jakuba”. Zachodzi pytanie: Dlaczego ani Jakub ani Juda nie wspominają w swoich listach o bliskim pokrewieństwie z Jezusem? Wydaje się, że powód jest oczywisty. Nie należeli oni do wyznawców Jezusa, gdy chodził on po ziemi i nauczał. Dopiero powstanie Jezusa z martwych uświadomiło im, że Jezus to Chrystus, Zbawiciel świata. Zmartwychwstały Jezus ukazał się Jakobowi i dopiero wtedy on i jego bracia uwierzyli w Niego, jako Zmartwychwstałego Pana. Dlatego w swoich listach pisza o sobie, jako u „sługach Jezusa Chrystusa”.

Przesłanie Listu

List Judy, podobnie jak List Jakuba był adresowany do wspólnot judeochrześcijańskich, a więc do Żydów, którzy uwierzyli w Jezusa, jako Mesjasza, Chrystusa. Juda pragnął ostrzec młode wspólnoty chrześcijańskie przed działalnością fałszywych nauczycieli, którzy wkradając się w szeregi Kościoła głosili poglądy sprzeczne z podstawowymi prawdami ewangelii. Ludzie ci błędnie interpretowali istotę Bożej łaski. Zamienili - według słów samego Judy - „łaskę Boga na rozpustę”. Prowadzili otwarcie niemoralny tryb życia, wypierali się Jezusa jako jedyne Pana i Władcy, bluźnili przeciwko aniołom.

Juda pragnął zapobiec rozszerzaniu się poglądów zniekształcających prawdę ewangelii i to było bezpośrednią przyczyną napisania przez niego listu, zdecydowanie demaskującego i potępiającego wszelkie odstępstwa od nauki Chrystusa i jego apostołów.

List Judy przyrównywany jest do głosu trąbki, wzywającej do obrony wiary. Mimo, że osadzony jest mocno w realiach pierwszego wieku, nie stracił na aktualności. W pewnych okresach historii Kościoła, a szczególnie w czasie przebudzeń, List Judy stawał się najbardziej aktualną księgą Nowego Testamentu.

Juda wzywa nas, byśmy wiernie trwali w nauce apostoelskiej, w Słowie Chrystusowym, przekazanym Jego najbliższym uczniom. I my mamy być uczniami Jezusa, mamy nie tylko zachowywać słowa ewangelii, ale także - i przede wszystkim - według nich żyć. Nasze życie ma przecież jeden główny cel: przynieść chwałę żywemu, prawdziwemu Bogu, objawiającemu się nam w Jezusie Chrystusie.

List Judy kończy się znanymi chyba wszystkim czytelnikom Biblii słowami:

„Temu, który was może ustrzec przed upadkiem, tak, abyście bez nagan z radością stanęli przed Jego pełnym chwały obliczem, samemu Bogu, naszemu Zbawcy, niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana, od wieków, teraz i po wszystkie wieki! Amen.”

Księga Aggeusza

Autor

Aggeusz był jednym z trzech proroków działających w Jerozolimie już po powrocie wygnańców judzkich z niewoli babilońskiej. Pozostałymi dwoma prorokami byli Zachariasz i Malachiasz. Imię Aggeusz (hebr. Chaggaj) wywodzi się od rzeczownika „chag” (hebr. święto, uroczystość), imię proroka można więc tłumaczyć jako „święteczny”, „uroczysty”.

Wspólnie z Zachariaszem Aggeusz wzywał rodaków do odbudowy świątyni jerozolimskiej. Wygnańcy judzcy, po powrocie z Babilonu, z powodu różnych trudności zaniechali odbudowy świątyni na jakiś czas, prorocy zachęcali więc osłabioną, nieliczną resztę Izraela do wzmożenia wysiłków, wznowienia i przyśpieszenia prac przy Domu Bożym. Aggeusz był człowiekiem bardzo energicznym i praktycznym, dzisiaj nazwalibyśmy go „człowiekiem czynu”. Odważnie i wytrwale zmierzał do zrealizowania wytkniętego celu i swoją postawą mobilizował i porywał innych. Przysłuchując się wypowiedziom proroka możemy stwierdzić, iż było on:

- Bożym posłańcem. Wiele razy w jego krótkim poselstwie pojawiają się uroczyste słowa: „Tak mówi Pan Zastępów...”;
- Bożym drogowskazem. Wyznawał tę samą zasadę, co Jan Chrzciciel: „On musi wzrastać, a ja stawać się mniejszym”;
- Bożym pocieszycielem. Nie tylko napominał, ale również dodawał otuchy, pocieszał i zachęcał mieszkańców Jerozolimy do aktywnego włączania się w proces odbudowy miasta i świątyni;
- Bożym sługą. Nie tylko nauczał, głosił, ale działał, pracował, służył.

Czas i okoliczności powstania

Aggeusz działał w tym samym okresie czasu, co Zachariasz. W Księdze Ezdrasza czytamy: „Wtedy wystąpili prorok Aggeusz i Zachariasz, syn Iddy, prorocy, i prorokowali Żydom w Judei i Jerozolimie w imieniu Boga Izraela, który był nad nimi. Wobec tego Zorobabel, syn Szealtiela, i Jozue, syn Jo-

sadaka, przystąpili znowu do budowy świątyni Bożej w Jeruzalemie, a z nimi prorocy Boży, którzy im pomagali” (Ezdr. 5, 1 - 2).

Potwierdzenie tych danych znajdujemy w początkowych słowach Księgi Aggeusza, gdzie czytamy: „W drugim roku rządów króla Dariusza, w pierwszym dniu szóstego miesiąca Pan skierował te słowa przez proroka Aggeusza do Zorobabela, syna Szealtiela, namiestnika Judy, i do arcykapłana Jozuego, syna Josadaka...” (Ag. 1, 1).

Misja prorocka Aggeusza rozpoczęła się w drugim roku panowania perskiego króla Dariusza I, a więc w 520 roku p.n.e. Podany jest nawet miesiąc, w którym miało miejsce pierwsze wystąpienie proroka (wrzesień 520 roku przed Chr.).

Interesującą rzeczą jest to, że prorocy działający wśród Izraelitów, którzy powrócili z niewoli do Jerozolimy, rozpoczęli datowanie swoich wystąpień posługując się latami panowania władców pogańskich. Przedtem prorocy izraelscy określali czas swoich powołań i wystąpień podając imiona i daty panowania królów Izraela i Judy. Po powrocie z niewoli, ponieważ nie odrodziło się ani królestwo judzkie, ani izraelskie (nie było królów na tronie w Jerozolimie, ani w Samarii) prorocy izraelscy określali czas swej działalności podając imiona i lata panowania królów pogańskich. Jak zapisał ewangelista Łukasz, Pan Jezus powiedział: „Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan” (Łuk. 21, 24). Za dni Aggeusza „czasy pogan” już trwały; rozpoczęły się one z chwilą, gdy upadło królestwo judzkie (586 rok p.n.e.), za panowania króla babilońskiego, Nebukadnesara. Od tego czasu Jerozolima znajdowała się pod wpływami potęg pogańskich.

Z niewoli babilońskiej powróciła do Jerozolimy niewielka część wygnańców judzkich. Czasy te opisują księgi historyczne ST: Księga Ezdrasza i Księga Nehemiasza. Repatrianci wracali w trzech grupach: najpierw pod wodzą Zorobabela (Ezd. 2, 2), potem, po kilkudziesięciu latach pod wodzą Ezdrasza; po kolejnych kilkunastu latach trzecią grupę wygnańców przyprowadził Nehemiasz. Zorobabel (hebr. Zerubbabel) był potomkiem Dawida (1 Krn. 3, 17nn), pełnił funkcję namiestnika w Jerozolimie, za zgodą króla perskiego, Cyrusa (którego dekret umożliwił Izraelitom powrót do Jerozolimy). Ezdrasz, kapłan i nauczyciel, czuwał nad duchową odnową judzkich repatriantów, a Nehemiasz nadzorował odbudowę murów obronnych Jerozolimy. Z wypowiedzi zarówno

Aggeusza jak Ezdrasza wiemy, że arcykapłanem był w tamtym czasie w Jerozolimie Jozue (hebr. Jehoszua), potomek linii Sadoka (1 Krn. 5, 40nn).

Tak więc odbudowie Jerozolimy przewodzili zarówno kapłani, świeccy, jak i prorocy. Aggeusz i Zachariasz uzupełniali się w swojej posłudze prorockiej. Zachariasz był wielkim wizjonerem, poetą, dzisiaj nazwano by go „człowiekiem z głową w chmurach”, natomiast Aggeusz mówił prozą i mocno stapał po ziemi, był praktyczny i czynnie udzielał się przy odbudowie świątyni. Bóg potrzebuje różnych ludzi do wykonania różnych zadań. Dlatego każdego z nas ubogaca innymi, bardzo różnorodnymi darami, abyśmy mogli, wspólnymi siłami, realizować Jego plany, wykonywać Jego wolę. „Bo nikt nie ma z nas tego, co mamy razem...” mówi refren znanej pieśni - i ta prawda widoczna jest w historii ludu zarówno pierwszego jak i nowego przymierza.

Poselstwo

Wypowiedzi Aggeusza dotyczą przede wszystkim świątyni jerozolimskiej. Księga Aggeusza zawiera cztery mowy, w których zawiera się wezwanie do odbudowy świątyni (1, 1 - 15), porównanie nowej świątyni do starej (1, 15 - 2, 9) oraz - w dwu ostatnich mowach - podkreślenie zależności dobrobytu w kraju od odbudowy Domu Bożego (2, 10 - 19). Księgę kończy tajemnicza obietnica dana Zorobabelowi.

Aggeusz uświadomił swym rodakom, że klęski i niepowodzenia gospodarcze, trapiące ziemię judzką, to wyraz kary Bożej za zwłokę i opieszałość w odbudowie Domu Bożego. Dzięki aktywności proroka podjęto na nowo odbudowę świątyni. Aggeusz pobudził do działania Zorobabela (politycznego przywódcę narodu - namiestnika) oraz kapłana Jozuego, przedstawiciela duchowieństwa. Udało mu się porwać za sobą szerokie warstwy ludu judzkiego (1, 14). Aggeusz gorliwie podtrzymywał budowniczych na duchu, wioząc z nową świątynią nadzieje na odrodzenie narodu (2, 9.23). Żarliwa troska o odbudowanie świątyni nie przesłaniała jednak prorokowi prawdy o Bogu jako Panu nieba i ziemi. Aggeusz ukazuje Boga jako godnego najwyższej czci Opiekuna Izraela (2, 5) i wszechmocnego Pana świata (2, 17). Zapowiada nadejście pokoju (szalom) który nastanie w czasach mesjańskich (2, 9). Wzywa do wytrwałego oczekiwania na przyjsie Mesjasza i wskazuje na Zorobabela, potomka Dawida, jako na postać zapowiadającą wielkiego Syna Dawi-

da, oczekiwanego Wybawiciela (2, 21 - 23). Prorok przedstawia Zorobabela jako typ (symbol) Mesjasza, przypomina, że oczekiwanie ludu Bożego na Zbawiciela nierozzerwalnie związane jest z linią rodową Dawida. Rzeczywiście, Zorobabel był jednym z przodków Mesjasza, jego imię znajdujemy na pierwszych stronach Nowego Testamentu, w genealogii Jezusa, zamieszczonej w Ewangelii Mateusza (Mat. 1, 12).

Niektórzy komentatorzy porównują poselstwo Księgi Aggeusza do przesłania nowotestamentowego Listu Jakuba. Obie księgi mają wymiar bardzo praktyczny, podkreślają fakt, że wiara wyraża się w działaniu, że jej żarliwość i moc manifestują się w czynach dokonywanych na codzień. Tak, człowiek prawdziwie uduchowiony nigdy nie jest beczynny. „Nic nie robienie”, marzycielstwo, to przejaw niedojrzałości i słabości. Prawdziwa, biblijna duchowość zawsze manifestuje się w aktywnym, wytrwałym działaniu. Dobre czyny są wynikiem, owocem wiary. Jezus powiedział: „Po owocach poznacie ich”.

Księga Zachariasza

Autor

Imię Zachariasz (hebr. Zekarjah) znaczy „Jahwe pamięta”. Imię ojca proroka, podane we wstępnych słowach księgi - Berekiasz, znaczy „Jahwe błogosławi”. W samych imionach Zachariasza i jego ojca zawarta jest więc zapowiedź Bożej inicjatywy, Bożego działania pośród Reszty Izraela po powrocie wygnańców z niewoli babilońskiej do Jerozolimy. Księga podaje również (1, 1), że Zachariasz był synem (wnukiem) Iddo, o którym wspomina Nehemiasz (Neh. 12, 4. 16), jako o przywódcy jednego z wybitnych rodów kapłańskich. Zachariasz miał więc prawo pełnić funkcje kapłańskie, ale Bóg powołał go na swego proroka.

Znaczenie imienia proroka, „Jahwe pamięta”, jest tym bardziej znamienne, gdy uświadomimy sobie, że jego poselstwo (obok przesłania Malachiasza) praktycznie zamyka dział prorocत्व Starego Testamentu. Kiedy po czterystu latach milczenia Bóg przemówił ponownie, uczynił to posyłając anioła do innego Zachariasza, pełniącego służbę kapłańską i objawił mu, że jego żona, Elżbieta, urodzi syna, który będzie poprzedzał, zapowiadał nadejście Mesja-

sza. Wydarzenia te opisuje ewangelista Łukasz i tak rozpoczyna się historia narodzin Jana Chrzciciela i zapowiedź narodzin Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Imiona rodziców Jana Chrzciciela: Zachariasz („Jahwe pamięta”) i Elżbieta („Jego obietnica”) uświadamiają nam wierność, dobroć i moc Boga, niezmiennego Pana, Stwórcy i Zbawiciela. On nie zapomina o swoim ludzie, ratuje i błogosławi swoje dzieci, tak w dobie Starego, jak i Nowego Przymierza.

Czas i okoliczności powstania

Zachariasz został powołany na proroka niemal w tym samym czasie, co Aggeusz, w roku 520 przed Chrystusem, w drugim roku panowania króla perskiego, Dariusza I (który rządził w latach 521 - 485 pne.). Aggeusz podaje (Agge. 1, 1), że Bóg przemówił do niego w szóstym miesiącu 520 roku, a Zachariasz świadczy (Zach. 1, 1), że do niego Pan skierował swe słowa w ósmym miesiącu tego samego roku. Powołanie obu proroków dzieliły więc zaledwie dwa miesiące. Aggeusz i Zachariasz działali w tym samym okresie czasu, przekazując ludziom odbudowującym zrujnowaną Jerozolimę słowa otuchy, pociechy, ale też napomnienia i pouczenia.

Charakterystyka i poselstwo księgi

Mimo, że Zachariasz żył i działał w tym samym czasie i w tych samych okolicznościach, co Aggeusz, jego prorocтво jest diametralnie inne. Charakteryzuje je bogactwo wizji o cechach apokaliptycznych. Pierwsza część Księgi Zachariasza (rozdziały 1 - 8) obejmuje wprawdzie zagadnienia związane z odbudową świątyni i z problemami nurtującymi kilkudziesięciotysięczną społeczność żydowską, żyjącą w zrujnowanej Jerozolimie, ale zapisane tu wizje Zachariasza przenoszą nas już w czasy mesjańskie. Szczególnie eschatologiczny, mesjański charakter ma druga część księgi (rozdziały 9 - 14). Zachariasz przemawia językiem poezji, rysuje obrazy, które mają poruszyć serca słuchaczy i skierować ich myśli ku wspaniałej przyszłości ludu Bożego.

Pierwsza część księgi (r. 1 - 8) zawiera osiem wizji nocnych. Każda z nich zawiera wprowadzenie, teofanię (czyli objawienie się Boga) lub angelofanię (pojawienie się anioła) oraz dialog między prorokiem a objawioną postacią (najczęściej aniołem) i wreszcie pytanie proroka o znaczenie wizji i odpowiedź - wyrocznię Bożą. Taki schemat, przebieg wizji nawiązuje do proroc-

kich snów znanych z czasów patriarchów (np. sen Józefa zapisany w Gen.- I Mojż. 37). Dalszy rozwój takiego przekazywania Bożych objawień doprowadził do powstania nowego gatunku literackiego wizji apokaliptycznej. W ten sposób zbudowana jest ostatnia księga Biblii, Apokalipsa - czyli Objawienie - św. Jana.

Wizje Zachariasza, co do treści, oparte są w znacznym stopniu na przesłaniu Pięcioksięgu Mojżeszowego, odwołują się także do wizji Ezechiela. Zachariasz, podobnie jak Ezechiel, ukazuje Boga jako niedostępnego, transcendentnego Pana; objawienia i wizje otrzymuje prorok nie bezpośrednio, lecz przez anioła - tłumacza. Obok aniołów spotykamy też w Księdze Zachariasz z postacią szatana, oskarżyciela przed trybunałem Bożym (3, 1).

W drugiej części Księgi Zachariasza (r. 9 - 14) Bóg ukazany jest jako Pan całej ludzkości (uniwersalizm). Prorok rysuje wizję wszystkich narodów oddających w Jerozolimie cześć Bogu - Królowi. Zachariasz zapowiada, że najpełniejsze objawienie Opatrzności Bożej nastąpi w czasach mesjańskich, eschatologicznych, kiedy Bóg będzie czuwał nad całym światem, nad wszystkimi narodami.

Ważny w całej Księdze Zachariasza jest temat przyszłego zbawienia. Prorok podkreśla, że niezbędne jest oczyszczenie, odnowienie moralne, jako jeden z głównych warunków nastania czasów mesjańskich. Końcowa część księgi przedstawia Mesjasza jako potomka Dawida i Salomona, Księcia Pokoju (9, 9), którego ludzie przebodli (12, 10), ale w czasach końca „boleć będą nad nim, jak się boleje nad jedynakiem i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym”.

Wielkie znaczenie tekstów mesjańskich zawartych w prorocत्वach Zachariasza podkreśla fakt, że w ewangelicznym opisie męki Chrystusa aż sześciokrotnie cytowane są słowa proroka.

Jednym z najbardziej niezwykłych obrazów jest wizja Sługi Pana - Pastorza, który otrzymuje „zapłatę” w wysokości trzydziestu srebrników (Zach. 11, 12 - 13). Jahwe wydaje polecenie, by ta „zapłata” została wrzucona do skarbony świątynnej, gdyż tak „wysoko” wyceniono Jego samego. Ewangelista Mateusz przypomina to prorocत्वo, podkreślając, że wypełniło się ono, gdy Judasz wrzucił trzydzieści srebrników do świątyni, gdy dostrzegł, po nie-wczasie, co uczynił, wydając Jezusa (Mat. 27, 5 - 7). Wtedy wypełniło się także prorocत्वo Jeremiasza, gdyż za kwotę tę zakupiono pole garncarza,

nazwane później Polem Krwi (Jer. 32, 6 - 9). Zachariasz zapowiedział też wjazd Jezusa do Jerozolimy „na oślątku, zrzebięciu oślicy” (Zach. 9, 9), a do jego słów: „Uderz Pasterza, aby się rozproszyły owce”(Zach. 13, 7) odwoływał się ewangelista Mateusz (Mat.26, 31). Słowa Zachariasza o Tym, „którego przebodli”, a nad którym „boleć i płakać będą” (Zach. 12, 10) odbijają się echem w Nowym Testamencie kilkakrotnie, zarówno w Ewangelii (Mat. 24, 30) jak i w zamykającej Biblię Księdze Apokalipsy (Obj. Jana 1, 7), gdzie czytamy: „Oto przychodzi wśród obłoków i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen”.

Z listów słuchaczy...

Kiedy znalazłem się z kilkunastoletnim wyrokiem w więzieniu nie zmieniło to mojego postępowania na lepsze, a wprost przeciwnie. Moje zachowanie doprowadziło do tego, że zarówno współosadzeni, jak i funkcjonariusze ZK zniechęcili mnie. Znalazłem się w celi izolacyjnej i przechodziłem długie załamanie nerwowe i czułem, że jestem bliski śmierci. Najgorszy był strach, że jak umrę, to pójdę do piekła. Wtedy zacząłem wołać do Boga. Niedługo potem zaczął się dziwny ciąg wydarzeń. W wyniku napisania listu do Kierownictwa więzienia zostałem przeniesiony do celi, gdzie był człowiek, o którym Pani kierownik powiedziała, że „ma w sobie pokój”. Byłem początkowo nieufny. Ale Karol potraktował mnie bardzo przyjaźnie i zaczął mi mówić o Panu Bogu. Początkowo się buntowałem, ale coś się poruszyło w moim sercu i poczułem pragnienie słuchania tych dziwnych dla mnie treści.

Po kilku dniach naszych rozmów modliliśmy się razem, wyznawałem Bogu moje grzechy i uwierzyłem w Jego przebaczenie. Prosiłem, żeby Jezus został moim Panem i oddałem swoje życie w Jego ręce. Doświadczyłem prawdziwego uwolnienia. Moje życie zmieniło się diametralnie. Zacząłem odczuwać radość i pokój, pragnienie pogodzenia się i naprawienia krzywd, jakie ludziom wyrządziłem. Moje życie wreszcie nabrało sensu. Wraz z Karolem poszedłem na spotkanie Braci Baptystów i mogłem modlić się wspólnie z nimi i opowiedzieć jak cudownie doświadczyłem Jego realnej obecności i cudownej łaski. Są też chwile trudne, ale wiem, że te próby mają mnie umocnić i wypróbować moja wiarę.

Fragment świadectwa więźnia w północnej Polsce.

Programy nadawane w czasie letnim 2007 roku:

"Impuls" TWR Polska nadaje swoje programy codziennie w następujących godzinach i pasmach :

Godzina:	7:15-7:30	16:30 - 17:00 i 18:00 – 18:30	17:00-17:30	21:15-21:30
Miejsce nadawania:	Fale krótkie: 49 m oraz 41 m	Satelita Eutelsat Hotbird-5, platforma cyfrowa, 13 stopni E. "radio mode/s cañ" - kanał TWR Radio".	Fale krótkie: 49 m oraz 41 m	Fale średnie: (215 m)
Poniedziałek:	"Żywa wiara" problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Mirosława Dulebły i Marcina Kobzy	"Zanim się zdecydujesz" - satelitarna wersja "Wędrówki przez Biblię" program Marka Cieślara, Anety i Marcina Dulebów	"Wędrówka przez Biblię" - pasjonująca podróż przez Pismo Święte z Markiem Cieślarem, Anetą i Marcinem Dulebami	"Kwadrans biblijny" - cała Europa słucha programu biblijnego Henryka Dominika i Marcina Kobzy
Wtorek:	"Słowo Prawdy" - poranny program Ryszarda Tyśnickiego i Marcina Kobzę	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrówka przez Biblię"	Po dokładne informacje o Trans World Radio Polska i naszych programach zapraszamy na naszą stronę internetową: http://www.twr.osw.pl/
Środa:	"Słowo i Życie" - Ryszard Kobus zaprasza do <i>rozważań</i>	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrówka przez Biblię"	
Czwartek:	"Żywa wiara" problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Mirosława Dulebły i Marcina Kobzy	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrówka przez Biblię"	
Piątek:	"Żywa wiara" problemy biblijne, program Henryka Dominika i Marcina Kobzy	"Zanim się zdecydujesz"	"Wędrówka przez Biblię"	
Sobota:	"Żywa wiara" odpowiedzi na listy, program Marka Zajączkowskiego	"Jest inna droga" – powtórka „Sedna”	"Głos Ewangelii" - program "Głosu Ewangelii" z Warszawy, a zaraz po nim "Droga do Boga" - Józefa Brandysa, program produkowany w studio w Londynie	
Niedziela:	"Głos Ewangelii" - program "Głosu Ewangelii" z Warszawy	"Przy wspólnym stole" ze słuchaczami i ich rodzinami spotyka się Darek Zajączkowski	(16:45-17:00) "Przyjaciele" - program. Po prostu! redakcji Centrum Misji i Ewangelizacji oraz (17:00-17:30) „Sedno” - program wg Jn Touch Charles'a Stanley'a (prowadzą Anna i Darek Banaszykowie)	

Naszych przykładowych programów mogą Państwo słuchać w systemie Real Audio pod adresem: <http://www.twr.osw.pl/>

Codziennie o dowolnej porze pod adresem <http://www.ttb.org/ttbpol.ram> dostępna jest „Wędrówka przez Biblię”.

Życzymy dobrego odbioru!

Języki, w których nadawana jest „Wędrownka przez Biblię”:

angielski, arabski, bengalski, berbejski, burmański, cebuano, CheChewa, chorwacki, czeski, czua, duński, farski, francuski, gujarati, hebrajski, hinduski, hiszpański, indonezyjski, japoński, kanadyjski, kantonezyjski, koreański, kurdyjski, malezyjski, mandaryński, marathi, navaho, nepalski, norweski, ormiański, oryjski, polski, portugalski, quichua, rosyjski, serbski, suachili, szwedzki, tai, tamilski, telugu, turecki, ukraiński, węgierski, włoski, zulu.

**Kochani Słuchacze TWR,
czekamy na Wasze listy!**

Jak odbieracie nasze audycje?

**Co one wnoszą do Waszego
życia?**

W miarę możliwości postaramy się odpowiedzieć na każdy list i kontynuować nawiązaną w ten sposób relację.

Na życzenie wysyłamy bezpłatnie Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz kasyety z nagraniami.

Prosimy o dołączenie następujących informacji o sobie:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją.

Imię i nazwisko: Numer telefonu:

Kod pocztowy: Miasto: Adres:

Kraj:

(Wypełnij, wycinaj i prześlij na nasz adres: TWR - Impuls Polska, Ul. Kłodnicka 2, 54-217 Wrocław, Polska)



Z listów słuchaczy...

Słucham Waszych audycji codziennie. Słowo Boże, które głosicie pokrzepia moją duszę. Czasem jednak sygnał jest słaby i wtedy jest mi smutno.

Na początku chcę podziękować za Was mojemu Bogu. Dziękuję za wspaniałą pracę, jaką wykonujecie. Dziękuję za głoszenie cudownej Nowiny, jaką jest Ewangelia o zbawieniu. Nie ma wspanialszej wieści na całym świecie, że w Jezusie mamy cudownego Zbawiciela, który za nas cierpiał i umarł na krzyżu za nasze grzechy, który zmartwychwstał, zwyciężył śmierć, zwyciężył szatana, jego moc i zło. Przez Niego i ja dostałam łaski zbawienia. Będę z Nim w niebie na całą wieczność.

Drodzy Bracia i Siostry, życzę Wam w tej niełatwej pracy wielu błogosławieństw, wytrwałości i mądrości, która jest w Chrystusie.

Czy mogę prosić o przysłanie mi kasety z nagraniem słowa i pieśni nadanej w środę, 24.01.br. ze studia Sakroton. Chciałabym jeszcze raz wysłuchać tych wspaniałych słów.

Słuchaczka z południowej Polski.

***Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć,
wzywajcie go, dopóki jest blisko!***

Rozkład programów na drugi kwartał 2007

KWIECIEŃ

KSIĘGA AMOSA

2.04.	6:8-7:15
3.04.	7:16-8:6
4.04.	8:7-9:1
5.04.	9:2-15
6.04.	1:1-2

2. LIST PIOTRA

9.04.	1:3-7
10.04.	1:8-15
11.04.	1:16-21
12.04.	2:1-3
13.04.	2:4-8
16.04.	2:9-20
17.04.	2:21-22
18.04.	3:1-7
19.04.	3:8-10
20.04.	3:11-18

KSIĘGA ABDIASZA

23.04.	1:1-2
24.04.	1:3-4
25.04.	1:5-9
26.04.	1:10-14
27.04.	1:15-21

KSIĘGA JONASZA

30.04.	Wstęp
--------	-------

MAJ

1.05.	1:1-3
2.05.	1:4-10

3.05.	1:11-2:2
4.05.	2:1-6
7.05.	2:7-11
8.05.	3:1-2
9.05.	3:3-10
10.05.	3:10-4:4
11.05.	4:5-11

1. LIST JANA

14.05.	1:1-Wstęp
15.05.	1:2-4
16.05.	1:5-7
17.05.	1:8-10
18.05.	2:1-2
21.05.	2:3-6
22.05.	2:7-11
23.05.	2:12-17
24.05.	2:18-21
25.05.	2:22-29
28.05.	3:1-3
29.05.	3:4-10
30.05.	3:11-18
31.05.	3:19-24

CZERWIEC

1.06.	4:1-3
4.06.	4:4-7
5.06.	4:8-10
6.06.	4:11-17
7.06.	4:18-5:2
8.06.	5:3-8
11.06.	5:9-13
12.06.	5:14-21

KSIĘGA MICHEASZA

13.06.	1:1-2
14.06.	1:2-7
15.06.	1:8-12
18.06.	1:13-16
19.06.	2:1-11
20.06.	2:12-3:4
21.06.	3:5-12
22.06.	4:1-5
25.06.	4:6-14
26.06.	5:1-2
27.06.	5:3-15
28.06.	6:1-5
29.06.	6:6-8

LIPIEC

2.07.	6:9-15
3.07.	6:16-7:5
4.07.	7:6-15
5.07.	7:15-20

2. LIST JANA

6.07.	Wstęp
9.07.	1-2
10.07.	3-6
11.07.	7-8
12.07.	9-13

3. LIST JANA

13.07.	1-3
16.07.	3-7

Rozkład programów na trzeci kwartał 2007

17.07. 7-10

18.07. 11-15

KSIĘGA NAHUMA

19.07. 1:1-Wstęp

20.07. 1:1-3

23.07. 1:3-10

24.07. 1:11-15

25.07. 2:1-4

26.07. 2:5-3:1

27.07. 3:1-6

30.07. 3:7-19

KSIĘGA HABAUKA

31.07. 1:1

SIERPIEŃ

1.08. 1:2-5

2.08. 1:6-12

3.08. 1:12-17

6.08. 2:1-3

7.08. 2:4

8.08. 2:5-12

9.08. 2:12-20

10.08. 3:1-6

13.08. 3:7-19

KSIĘGA SOFONIASZA

14.08. 1:1-Wstęp

15.08. 1:2-5

16.08. 1:5-12

17.08. 1:13-2:2

20.08. 2:3-15

21.08. 3:1-8

22.08. 3:9-20

LIST JUDY

23.08. -Wstęp

24.08. 1-3

27.08. 4-5

28.08. 6-7

29.08. 8-9

30.08. 10-11

31.08. 11-13

03.09. 13-16

WRZESIEŃ

04.09. 17-19

05.09. 20-21

06.09. 22-25

KSIĘGA AGGEUSZA

07.09. Wstęp

10.09. 1:1-4

11.09. 1:5-8

12.09. 1:9-15

13.09. 2:1-3

14.09. 2:3-5

17.09. 2:6-9

18.09. 2:10-13

19.09. 2:14-19

20.09. 2:20-23

KSIĘGA ZACHARIASZA

21.09. 1:1-6

24.09. 1:7-11

25.09. 1:11-17

26.09. 2:1-9

27.09. 2:10-17

28.09. 3:1-2

**Ziemia, ziemia,
ziemia, słuchaj
słowa Pańskiego!**

Jer. 22,29

Nasz adres:

„Impuls” TWR
ul. Kłodnicka 2
PL - 54-217 Wrocław

☎ 0-601 / 400 892 Fax: 0-71 / 351 39 79

e-mail: itwrp@gmx.net

e-mail: itwrp@poczta.onet.pl

Konto: PKO BP IV Oddz. Wrocław 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313



Impuls Polska

Redakcja kwartalnika: Marek Cieślak